

## INFORMACJA DLA MYŚLIWYCH

Nieznane, ciekawe i pożyteczne do praktycznego wykorzystania przez myśliwych informacje na temat fizjologii łosia podaje A. Leńkowa w styczniowym numerze miesięcznika „Wszechświat”.

---

<sup>1)</sup> Tyflogologia — od greckiego słowa typhlos — niewidomy.

„Fizjologia łośia nie została jeszcze dokładnie poznana, niemniej stwierdzono dotąd szereg interesujących faktów, które tłumaczą dość specyficzne właściwości i obyczaje tego zwierzęcia, jak np. jego powolność, spędzanie długich godzin w pozycji leżącej, częste przerwy na odpoczynek nawet w czasie zaspokajania głodu, małą aktywność dobową itp.

Charakterystyczną i bardzo osobliwą cechą łośia jest sezonowa zmienność ciepłoty jego ciała. Zależy ona nie tylko od zdrowia i stanu psychicznego zwierzęcia, napięcia nerwowego, pracy jego mięśni, pokonywanego wysiłku itp., lecz także od panujących w danej chwili warunków meteorologicznych (...).

Tak więc ciepłota ciała u łośi nie jest zupełnie stała i w znacznej mierze kształtuje się pod wpływem temperatury otoczenia, a także takich czynników pogodowych, jak np. wiatr. Zjawisko to występuje w zimie bardzo wyraźnie. Łosie mają wtedy nie tylko niższe temperatury ciała niż latem, ale w dodatku w miarę nasilania się mrozów ciepłota ich ciała dalej maleje, przede wszystkim w nocy, a zwłaszcza nad ranem. U zwierząt badanych (...) nierzadko stwierdzano wtedy temperatury poniżej 36° C (...).

Podczas bardzo srogich zim, połączonych zwłaszcza z dużymi wahaniami temperatury powietrza pomiędzy dniem a nocą, u wszystkich łośi obniża się nie tylko ciepłota ciała, lecz także wyraźnie słabnie tempo przemiany materii. Wyrazem tego jest m. in. zwolniona akcja serca i mniejsza ilość oddechów, ograniczonych wtedy do 8—12 na minutę. Tętno tych zwierząt bije w tym czasie około 40 razy na minutę, podczas gdy w lecie dwukrotnie szybciej. Łosie są skutkiem tego apatyczne, mało ruchliwe i nawet w dzień niezdolne do zrobienia większego wysiłku (...).

Na obniżenie ciepłoty ciała u łośi działa także wiatr, zwłaszcza silny, przy czym wpływ jego na powstanie tego procesu może być nawet większy niż działanie niskiej temperatury powietrza. Szczególnie wyraźnie uwidacznia się to wtedy, gdy mrozy nieco zelżeją, lecz równocześnie zerwie się wiatr. W takim przypadku organizm łośia reaguje też zniżką temperatury ciała, co można tłumaczyć tym, że porywy wiatru burzą normalne ułożenie włosów na ciele zwierzęcia, a w następstwie tego wzmagają się oddawanie ciepła przez skórę, dla której zmierzwiona sierść nie stanowi już szczelnej osłony (...).

Innym interesującym zjawiskiem, jakie w zimie występuje u łośia, jest zatrzymanie procesów wzrostu. Zdaniem Knorrów, którzy przez wiele lat zajmowali się udomowieniem i hodowlą łośia, nie należy tego traktować — podobnie jak chudnięcia — jako wyniku wycieńczenia zwierzęcia, ale jako naturalny proces fizjologiczny, któremu podlega ogół przedstawicieli tego gatunku (...).

Podczas gdy występujące w zimie u łośia obniżenie się temperatury ciała do 36—37° C jest zjawiskiem częstym i normalnym, nie wywołuje bowiem żadnych ujemnych następstw, w lecie zdarza się rzadko i zazwyczaj jest objawem bliskiej śmierci zwierzęcia. Młode łośie, u których latem stwierdzono temperaturę 37° C lub niższą, były już tak słabe, że wnet bez wyjątku ginęły. O tej porze roku zdrowe łośie nie mają nigdy niższej temperatury niż 38° C (...).

Łatwe przegrzewanie się organizmu łośia przy byle okazji, niezdolność szybkiego biegania na dłuższy dystans, a w przypadku udomowienia łośi — dźwigania dużego ciężaru, jak też stosunkowo mało ruchliwy tryb życia, mają swoje podłoże w składzie i ilości krwi tego zwierzęcia. W stosunku do swojej wielkości i ciężaru ciała, łoś jest niedostatecznie wyposażony w hemoglobinę i czerwone ciała krwi (...).

Gospodarka wodna w organizmie łośia jest bardzo ekonomiczna i dostosowana do jego sezonowych zmian fizjologicznych. W zimie np. zwierzę to przyjmuje mało wody ponieważ niewiele pije, śnieg je zupełnie wyjątkowo, gdyż to wiąże się z utratą ciepła, ponadto żywi się wtedy mało soczystym pokarmem, złożonym głównie z kory drzew i gałązek — ale też mało wody traci. Kał jego jest wtedy bardzo suchy, a oddawanie moczu rzadkie i często ograniczone do jednego razu na dobę”.